

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 kwietnia 2022 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie XXVIII Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Aleksandra Orzechowska
Protokolant:	sekretarz sądowy Monika Marjańska

po rozpoznaniu w dniu 15 marca 2022 roku w Warszawie na rozprawie sprawy

z powództwa L. J., M. J., T. J., A. S., P. J.

przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę 89.406,92 zł, ewentualnie o zapłatę 40.486,05 zł i stwierdzenie nieważności umowy, ewentualnie o ustalenie nieważności umowy, ewentualnie o ustalenie, że poszczególne postanowienia umowy stanowią niedozwolone postanowienia umowne

1. oddala powództwo główne o zapłatę;
2. oddala powództwo ewentualne o zapłatę;
3. stwierdza nieważność umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...) zawartej pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego (...) Bankiem S.A. z siedzibą w W. w dniu 20 lipca 2007 r. w brzmieniu nadanym ww. umowie Aneksem nr 3 z dnia 15 lipca 2008 r.;
4. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu.

Sygn. XXVIII C 17194/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 23 lutego 2021 r. L. J., B. J., M. J. i A. S. wnieśli o:

1. zasądzenie solidarnie, ewentualnie łącznie, na ich rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 89.406,92 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty – tytułem nadpłaty - za okres od 28.02.2011 r. do 30.09.2020 r. - w spłacie kredytu w związku z bezskutecznością klauzul abuzywnych dotyczących ustalania kursu CHF, zawartych w § 1 ust. 1, 2, 4, 5 Aneksu nr 3 z dnia 15 lipca 2008 r. do umowy kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...)zawartej pomiędzy powodami, a poprzednikiem prawnym pozwanego - (...) S.A. z siedzibą w W. w dniu 20 lipca 2007 r. (ww. kwota stanowi różnicę pomiędzy świadczeniami uiszczonymi przez powodów, a świadczeniami, do których pozwany był uprawniony);
2. ewentualnie, w przypadku stwierdzenia przez Sąd nieważności spornej umowy kredytu zmienionej ww. Aneksem nr 3, powodowie wnieśli o:

- zasądzenie solidarnie, ewentualnie łącznie, na ich rzecz od pozwanego kwoty 40.486,05 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty - tytułem różnicy między sumą rat zapłaconych, a sumą rat należnych dla kredytu w pierwotnym brzmieniu;

- stwierdzenie nieważności ww. umowy kredytu zmienionej ww. Anekssem nr 3 z dnia 15 lipca 2008 r.;

3. ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia przez Sąd żadnych z ww. żądań, powodowie wniesli o ustalenie, że ww. umowa kredytu z 20 lipca 2007 r. zmieniona Anekssem z 15 lipca 2008 r. jest nieważna;

4. ewentualnie, powodowie wniesli o ustalenie, że poszczególne postanowienia ww. umowy kredytu zmienionej Anekssem nr 3, a w szczególności § 1 ust. 1, 2, 4, 5 Aneksu nr 3, stanowią niedozwolone postanowienia umowne w myśl art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. i jako takie nie wiążą powodów od początku, tj. zawarcia aneksu nr 3.

Ponadto powodowie wniesli o zasądzenie od pozwanego na ich rzecz zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Powodowie wskazali, że po zawarciu przez strony Aneksu nr 3 do umowy kredytu, zawarte w tej umowie postanowienia - w zakresie, w jakim odsyłają do kursów kupna i sprzedaży waluty obcej, spełniają przesłanki do uznania ich za postanowienia abuzywne w rozumieniu 385⁽¹⁾ k.c., ponieważ zostały jednostronnie ukształtowane przez bank i narzucone, jako nie podlegające negocjacji. Ponadto, powodowie podnieśli, że ww. umowa w brzmieniu nadanym ww. aneksem nie jest niezgodna z art. 69 Prawa bankowego, a także stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. (pозew k. 3-45). Pismem z dnia 29 listopada 2021 r. powodowie sprecyzowali argumentację prawną powództwa. (pismo k. 242-246).

W toku procesu powódka B. J. zmarła, a na jej miejsce wstąpili jej następcy prawni: powodowie L. J., M. J. i A. S. oraz dodatkowo T. J. i P. J.. (postanowienie k. 302).

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych. Z ostrożności procesowej i na wypadek unieważnienia przez Sąd umowy kredytu pozwany podniósł ewentualny zarzut potrącenia i ewentualny zarzut zatrzymania wierzytelności powodów o zapłatę dochodzonych w niniejszej sprawie roszczeń z wzajemną wierzytelnością pozwanego o zwrot kwoty udzielonego kredytu, tj. kwoty 300.000 zł oraz wierzytelności pozwanego z tytułu tzw. wynagrodzenia z tytułu korzystania z kapitału, tj. kwoty 112.674,72 zł. Pozwany wskazał, że strony zawarły ważną i prawidłową oraz niezawierającą postanowień abuzywnych umowę o brzmieniu wynikającym z jej treści. Wskutek tego wszelkie roszczenia powodów z tego tytułu należy uznać, w ocenie pozwanego, za całkowicie bezpodstawne (odpowiedź na pozew k. 128-163).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

(...) S.A. z siedzibą w W. jest następcą prawnym (...) S.A. z siedzibą we W., który to bank był z kolei następcą prawnym (...)S.A. z siedzibą w W. (bezsporne).

W dniu 20 lipca 2007 r. L. J., B. J., M. J. i A. S., jako kredytobiorcy, zawarli z poprzednikiem prawnym pozwanego, tj. (...) S.A. z siedzibą w W., jako kredytodawcą, umowę kredytu na cele mieszkaniowe (...) nr (...). Zgodnie z § 2 ww. Umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 300.000 zł na okres 360 miesięcy. Zgodnie z § 1 ust. 2 Umowy, jej integralną częścią były „Ogólne Warunki Kredytowania w Zakresie Udzielania Kredytów na Cele Mieszkaniowe i Pożyczek hipotecznych” (dalej także jako „OWKM”), stanowiące załącznik nr 1 do Umowy, co do których kredytobiorcy oświadczyli, że je otrzymali, zapoznali się z ich treścią i na ich stosowanie wyrażają zgodę. Stosownie do § 3 ust. 1 Umowy kredyt miał być przeznaczony na zakup lokalu mieszkalnego położonego w W. przy ul. (...) oznaczonego numerem (...). Uruchomienie kredytu miało nastąpić w 9 transzach, w formie przelewu na wskazany rachunek bankowy (§ 4 ust. 1 Umowy). (umowa kredytu k. 90-93).

W dniu 15 lipca 2008 r. L. J., B. J., M. J. i A. S. zawarli z(...) S.A. z siedzibą w W. Aneks nr 3 do ww. umowy kredytowej. Na skutek zmian zawartych w aneksie, kredytu udzielony powodom w walucie PLN został przekształcony w kredyt denominowany (waloryzowany) do waluty obcej CHF. Po zmianach dokonanych ww. Anekssem, do § 2 ust.

1 Umowy dodano postanowienie, zgodnie z którym „na wniosek Kredytobiorcy z dnia 26-06-2008 kredyt wypłacony, pozostający do spłaty z tytułu umowy w wysokości 165.806,60 zł od dnia zawarcia Aneksu nr 3 Bank przekształca na kredyt w złotych denominowany (waloryzowany) w walucie CHF. Przekształcenie nastąpi po przeliczeniu w/w kwoty kredytu pozostającej do spłaty według kursu kupna dewiz dla CHF w wysokości 1 CHF = 1,9546 PLN zgodnie z I Tabelą Kursów obowiązującą w Banku w dniu przekształcenia, co daje kwotę kredytu w wysokości równowartości 84.828,92 CHF. Pozostała do wypłaty kwota kredytu w wysokości 134.193,40 zł zostaje przekształcona na kredyt denominowany (waloryzowany) w walucie CHF. Od dnia zawarcia Aneksu nr 3 kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu, zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.”.

Na mocy ww. Aneksu, do § 4 umowy dodano ust. 1a, zgodnie z którym każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku, w dniu wykorzystania danej transzy.

Na mocy ww. Aneksu, § 9 ust. 2 Umowy otrzymał brzmienie: „Po okresie wykorzystania kredytu Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 336 ratach miesięcznych w dniu 30 każdego miesiąca, począwszy od 31-08-2009. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych określona jest w CHF. Spłata rat kapitałowo-odsetkowych dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu rat kapitałowo-odsetkowych według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty, a tym samym zmiana wysokości w/w kursu waluty ma wpływ na ostateczną wysokość spłaconego przez Kredytobiorcę kredytu.”.

Na mocy ww. Aneksu, § 9 ust. 6 Umowy otrzymał brzmienie: „Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty odsetek w każdym miesiącu okresu, o którym mowa w ust. 4 w dniu 30 każdego miesiąca, z zastrzeżeniem ust. 5. Od dnia zawarcia Aneksu nr 3 wysokość należnych odsetek określona jest w CHF. Spłata należnych odsetek dokonywana jest w złotych po uprzednim przeliczeniu należnych odsetek według kursu sprzedaży dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku w dniu spłaty. Wysokość należnych odsetek w złotych zależy od wysokości kursu sprzedaży dewiz dla CHF obowiązującego w Banku w dniu spłaty.”.

Na mocy ww. Aneksu, do § 11 umowy dodano ust. 6 i 7, w brzmieniu:

„6. W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, Kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje.

7. Jednocześnie Kredytobiorca akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 umowy oraz warunki jego spłaty określone w § 9 umowy.”.

W § 6 ww. Aneksu strony postanowiły, że przedmiotowy aneks nie stanowi odnowienia, o którym mowa w art. 506 k.c.

(Aneks nr 3 do umowy kredytu k. 174-175).

Bank uruchomił kredyt w transzach, w łącznej kwocie 300.000 zł, w następujących terminach: pierwsze 4 transze kredytu (w łącznej kwocie 165.806,60 zł) zostały wypłacone powodom w okresie od 7 sierpnia 2007 r. do 28 marca 2008 r., tj. przed zawarciem Aneksu nr 3 do umowy. Pozostałe cztery transze (w łącznej kwocie 134.193,40 zł) zostały wypłacone powodom w okresie od 21 lipca 2008 r. do 13 lipca 2009 r., tj. już po zawarciu ww. Aneksu. (zaświadczenie pozwanego banku k. 101-104).

W wykonaniu łączącej strony umowy kredytu **w brzmieniu sprzed zawarcia Aneksu nr 3 do umowy** - tj. w okresie od dnia zawarcia umowy kredytu do dnia zawarcia aneksu w dniu 15.07.2008 r. - powód L. J. uiszczył na rzecz

pozwanego Banku kwotę 8.104,47 zł, na którą składały się: odsetki w kwocie 7.897,47 zł oraz prowizja w kwocie 207 zł. (zaświadczenie pozwanego banku k. 101v, zeznania powodów płyta k. 410).

W wykonaniu łączącej strony umowy kredytu **w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3 do umowy** L. J. uiścił na rzecz pozwanego Banku raty kapitałowo-odsetkowe w łącznej wysokości: 243.643,46 zł - w okresie od dnia 16.07.2008 r. do 26.10.2020 r. Następnie, od dnia 27.10.2020 r. do dnia 4.05.2021 r. L. J. uiścił na rzecz pozwanego z ww. tytułu kwotę 13.478,92 zł. (zaświadczenie pozwanego banku k. 101-104, zestawienie sporządzone przez pozwanego k. 176-177, zeznania powodów płyta k. 410).

Na podstawie ww. umowy zawartej w lipcu 2007 r. powodowie zaciągnęli kredyt w celu pozyskania środków na nabycie lokalu mieszkalnego dla L. J.. Rok później, w lipcu 2008 r., powodowie zawarli z bankiem aneks nr 3 do ww. umowy, zmieniający kredyt w złotych polskich na kredyt waloryzowany do waluty CHF, ponieważ dowiedzieli się, że przy tego rodzaju kredycie raty kapitałowo-odsetkowe będą znacznie niższe. Powodowie nie mieli możliwości negocjowania postanowień ww. aneksu. Przed zawarciem ww. aneksu pracownik banku zapewnił powodów, że wahania kursu waluty CHF będą niewielkie. (zeznania powodów płyta k. 322).

Pismem z dnia 1 lutego 2021 r. powodowie skierowali do pozwanego wezwanie do zapłaty kwoty 89.406,92 zł tytułem zwrotu nadpłaconych rat kredytu na rzecz Banku tytułem spłaty ww. kredytu w terminie do dnia 8 lutego 2021 r. Powodowie wskazali, że żądanie zwrotu ww. kwot wynika z faktu, że zawarta przez strony umowa kredytu zawiera niedozwolone postanowienia umowne, które stanowią podstawę dla unieważnienia przedmiotowej umowy lub jej „odfrankowienia”. (wezwanie do zapłaty k. 100).

Na rozprawie w dniu 15 marca 2022 r. powodowie oświadczyli, po uprzednim pouczeniu ich na piśmie przez Przewodniczącego o skutkach uznania niektórych postanowień umownych za abuzywne oraz skutkach ustalenia nieważności umowy kredytu, że chcą skorzystać z ochrony konsumenckiej i wyrażają wolę uznania, że umowa kredytu jest nieważna. (protokół rozprawy k. 319v).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił przede wszystkim na podstawie powołanych dokumentów związanych z zawarciem umowy kredytu hipotecznego znajdujących się w aktach sprawy, składanych przez strony postępowania. Dokumenty te nie były kwestionowane przez żadną ze stron, a w ocenie Sądu nie było podstaw, by podawać w wątpliwość okoliczności faktyczne wynikające z ich treści. Z uwagi na powyższe Sąd uznał, że dowody z tych dokumentów tworzą spójny, nie budzący wątpliwości w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a przez to w pełni zasługujący na wiarę materiał dowodowy.

Czyniąc ustalenia faktyczne, Sąd uwzględnił także zgodne twierdzenia stron w trybie art. 229 k.p.c. oraz twierdzenia strony, którym przeciwnik nie przeczył w trybie art. 230 k.p.c.

Sąd pominął wnioski dowodowe stron o dopuszczenie dowodów z opinii biegłych sądowych (postanowienie k. 302). W ocenie Sądu przedmiotowe wnioski miały wykazać fakty nieistotne dla finalnego rozstrzygnięcia sporu zawisłego w niniejszej sprawie, ze względu na uznanie przez Sąd umowy kredytowej za nieważną oraz potwierdzenie istnienia po stronie powodowej wierzytelności przysługującej przeciwko pozwanemu o zwrot nienależnie pobranych świadczeń, których wysokość była między stronami bezsporna.

Ponadto Sąd pominął wnioski pozwanego o dopuszczenie dowodów z zeznań świadków A. K. i E. S. (postanowienie k. 302), jako mające częściowo wykazać fakty wykazane zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy, a częściowo fakty nieistotne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Z punktu widzenia oceny ważności umowy (analogicznie - aneksu) zawartej pomiędzy bankiem, a konsumentem nie ma bowiem znaczenia dla sprawy praktyka bankowa i obowiązujące u pozwanego procedury. Dokonując incydentalnej kontroli konkretnej umowy zawartej przez konsumenta, konieczne jest zbadanie towarzyszących jej okoliczności, nie zaś generalny sposób funkcjonowania pozwanego. Trudno poprzez sformułowaną przez pozwanego tezę, dążyć do ustalenia reguł wykładni umowy określonych w art. 65 § 2 k.c., skoro powodowie nie negocjowali z pozwanym warunków aneksu do umowy przed nawiązaniem spornego stosunku prawnego. Aneks ten został bowiem zawarty na zasadzie adhezyjnej, gdzie jego treść została przedstawiona, a wręcz

narzucona powodom przez pozwanego. Dlatego ww. wnioski dowodowe podlegały pominięciu na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd uznał za usprawiedliwione, zgłoszone jako ewentualne, roszczenie powodów o stwierdzenie nieważności ww. umowy kredytu zmienionej ww. Anekssem nr 3 z dnia 15 lipca 2008 r., natomiast powództwo główne o zapłatę 89.406,92 zł oraz powództwo ewentualne o zapłatę 40.486,05 zł podlegały oddaleniu, w przypadku roszczenia powoda L. J. - wobec zasadności podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia przysługującej pozwanemu wobec powodów wierzytelności o zwrot kapitału kredytu, zaś w przypadku roszczeń pozostałych powodów - wobec braku po ich stronie legitymacji procesowej czynnej w tym zakresie.

Sąd orzekający w niniejszej sprawie w pełni podziela stanowisko, wyrażone przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 stycznia 2011 r. w sprawie III CZP 119/10, zgodnie z którym postanowienie wzorca umowy, sprzeczne z bezwzględnie obowiązującym przepisem ustawy, nie może być uznane za niedozwolone postanowienie umowne (art. 385¹ § 1 k.c.). W uchwale tej Sąd Najwyższy wskazał, że postanowienie wzorca umownego sprzeczne z ustawą jest nieważne, a art. 385¹ k.c. nie może być traktowany jako przepis, który przewiduje inny skutek w rozumieniu art. 58 § 1 in fine k.c., w szczególności ten, że na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Odmienna interpretacja oznaczałaby, że w wypadku abstrakcyjnej kontroli wzorca umownego postanowienie sprzeczne z ustawą mogłoby być jedynie uznane za niedozwolone, natomiast w razie zamieszczenia takiego postanowienia w konkretnej umowie byłoby ono nieważne (art. 58 § 1 i 3 k.c.). W wyroku z dnia 21 listopada 2012 r. w sprawie VI ACa 824/12 Sąd Apelacyjny w Warszawie również wskazał, że gdy kontrolowana klauzula umowy lub wzorca była nie tylko abuzywna, lecz dodatkowo sprzeczna z ustawą, wówczas pierwszeństwo będzie miała sankcja nieważności z art. 58 § 3 k.c. Nieważność eliminuje z obrotu tę część czynności prawnej, która jest nią dotknięta, ale § 3 art. 58 k.c. przewiduje sankcję nieważności całej czynności, gdy okoliczności wskazują, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana. Artykuł 385¹ § 1 k.c. stanowi, że nie wiążą stron jedynie postanowienia kształtujące prawa i obowiązki konsumenta w sposób rażąco naruszający jego interesy, a więc nie przewiduje nieważności całej umowy. Nie ma zatem potrzeby wszczynania postępowania o uznanie postanowienia wzorca umowy za niedozwolone, skoro od początku jest ono nieważne, gdy nieważność eliminuje go z obrotu.

Mając zatem na uwadze, iż dalej idące żądania powodów zostały zgłoszone jako ewentualne oraz podstawy prawne żądania głównego i żądań ewentualnych - a więc oparcie tych żądań na zarzucie abuzywności postanowień umownych oraz na zarzucie nieważności umowy - wzajemnie się wykluczały, Sąd w pkt 1 wyroku oddalił żądanie główne powodów o zapłatę oparte na podstawie faktycznej w postaci zarzutu abuzywności postanowień spornej Umowy, dotyczących indeksacji. Natomiast Sąd uwzględnił - z niżej podanych względów - dalej idące żądanie ewentualne o stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy w brzmieniu nadanym jej Anekssem nr 3.

Zgodnie z art. 58 § 1 k.c. umowa sprzeczna z ustawą jest nieważna. Stosownie do treści art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zawarta przez strony umowa (w brzmieniu nadanym jej Anekssem nr 3) wskazywała m.in. kwotę i walutę kredytu, wysokość odsetek i terminy spłaty. Zgodnie z art. 384 § 1 k.c. jej częścią były również OWKM. Zgodnie z rzeczywistą treścią ww. umowy, kredyt był indeksowany (wbrew literalnemu brzmieniu § 2 ust. 1 umowy, z którego wynikało, że kredyt był „denominowany”), co oznaczało zastosowanie oprocentowania opartego o inną stopę referencyjną niż przewidziana dla złotego - z koniecznością przeliczenia kwoty kredytu na CHF. Należy podkreślić tę cechę umownego określenia indeksacji, ponieważ w umowach wielu innych banków sprowadza się jedynie do przeliczania kwoty kredytu. Przy wypłacie kredyt (w zakresie kwoty pozostałej do wypłaty po zawarciu Aneksu nr 3) miał zostać przeliczony po kursie kupna dewiz zgodnie z tabelą kursów obowiązującą w banku. Po obliczeniu wysokości rat kapitałowo-odsetkowych każda z nich miała być spłacana w

złotych po ponownym przeliczeniu według kursu sprzedaży z dnia wymagalności raty określonego w tabeli kursów banku.

Zdaniem Sądu, zawarta przez strony umowa w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3 nie sprzeciwia się przepisowi art. 69 ust. 1 ustawy Prawo bankowe, zgodnie z którym kredytobiorca zobowiązuje się do zwrotu wykorzystanego kredytu. Niejednokrotnie podnosi się, że niedopuszczalne jest żądanie przez bank zapłaty innej (wyższej) kwoty niż ta, na jaką kredyt został udzielony. Takie stanowisko może zostać uznane za trafne w przypadku umów zawieranych w walucie polskiej - choć oznacza ono wyłączenie jakiejkolwiek formy waloryzacji kapitału kredytu. Tymczasem umowa kredytowa w sprawie niniejszej (w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3) poprzez indeksację odnosi wysokość spłacanej kwoty do kursu franka szwajcarskiego (CHF). Taka umowa jest ekonomicznym odpowiednikiem kredytu w walucie obcej - przeliczenie pozwala na wyrażenie wierzytelności wynikającej z umowy kredytowej w walucie obcej, a tym samym pozwala na udzielenie kredytu oprocentowanego stopami właściwymi dla tej waluty (co może być korzystne dla kredytobiorcy). Podobnie jak w przypadku kredytu udzielonego i wypłaconego w CHF kredyt indeksowany uzależnia wysokość spłaty w walucie polskiej od kursu CHF, co oznacza, że w określonej sytuacji rynkowej bank może tytułem spłaty kapitału kredytu uzyskać wyższą lub niższą kwotę (w PLN) niż wypłacona kredytobiorcy.

W ocenie Sądu, ww. umowa kredytowa (w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3) nie była sprzeczna z obowiązującym do stycznia 2009 r. brzmieniem art. 358 § 1 k.c. Przepis ten wskazywał, że z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, zobowiązania pieniężne na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej mogą być wyrażone tylko w pieniądzu polskim. W tym okresie obowiązywał już bowiem art. 358¹ § 2 k.c. zezwalający na określenie wysokości świadczenia pieniężnego przez odwołanie do innego niż pieniądź miernika wartości. Możliwą postacią dopuszczalnej waloryzacji świadczeń stron było odwołanie się do wartości pieniądza obcego, zaś banki posiadały ogólne zezwolenie dewizowe na zawieranie umów skutkujących powstawaniem zobowiązań wycenianych w walutach obcych. Polska doktryna prawa, a za nią dotychczasowe orzecznictwo zgodnie łączą art. 358¹ §2 k.c. ze zjawiskiem zmiany wartości świadczenia pieniężnego w czasie, w szczególności ze względu na inflację. Jednak wypada zauważyć w tym miejscu, że indeksacja w rozumieniu rozważanej umowy stron nie służy jedynie (czy może raczej: w ogóle) określeniu na przyszłość wysokości świadczenia zgodnie z jego przyszłą wartością. Celem klauzuli indeksacyjnej jest zastosowanie w umowie kredytu innej stawki referencyjnej oprocentowania niż w przypadku waluty polskiej (np. stawki LIBOR). Przy takim zastosowaniu tej klauzuli kredytobiorca może otrzymać kredyt na lepszych warunkach niż w złotówkach (poprzez niższe oprocentowanie), zaś bank - zwiększyć liczbę klientów (a tym samym swój przychód) poprzez zaoferowanie bardziej konkurencyjnego produktu. Naliczanie odsetek według korzystniejszej stopy procentowej (dzięki finansowaniu kredytu we frankach) było możliwe (z punktu widzenia banku) jedynie w przypadku przeliczenia wierzytelności kredytu na franki. Tylko wówczas możliwe było tzw. zamknięcie pozycji walutowej banku, czyli doprowadzenie do sytuacji, w której aktywa i pasywa banku wyrażone w obcej walucie mają tę samą wartość.

Taki rodzaj zastosowania art. 358¹ §2 k.c. poprzez podwójne przeliczenie na CHF i PLN w celu zastosowania określonej stawki procentowej odbiega od tradycyjnego modelu - stosowanego przez lata również w Polsce - w którym wierzytelność przy zawarciu umowy wyrażana jest od razu w walucie obcej i spłacana według kursu aktualnego na datę wymagalności poszczególnych rat i który nastawiony jest na utrzymanie w czasie wartości świadczenia. Nie oznacza to jednak, że takie zastosowanie rozważanego przepisu jest przez to sprzeczne z ustawą.

Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu denominowanego i indeksowanego przed rokiem 2011 (kiedy w ustawie Prawo bankowe określono jej postanowienia) należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019 r., sygn.. akt II CSK 19/18 i powołane tam wcześniejsze orzecznictwo). Należy wskazać, że ustawodawca w aktach prawnych wydanych po dacie zawarcia umowy dwukrotnie regulował obowiązki i uprawnienia wiążące się z umowami kredytu indeksowanego i denominowanego (ustawa z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984) oraz ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819)) Zdaniem Sądu jest to ostateczny argument przemawiający za brakiem wynikającej z art. 69 Prawa bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. nieważności umów tego rodzaju: żaden ustawodawca nie wprowadzałby regulacji

dotyczących umów uznawanych przez siebie za nieważne. A przecież konstrukcja kredytu indeksowanego zawarta w ustawie i w umowie powodów (w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3) jest identyczna.

Należy w tym miejscu zauważyć, że dla ważności umowy (w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3) nie ma znaczenia pewna niezgodność terminologiczna, która określała w umowie kredyt jako denominowany w walucie CHF i przewidywała wypłatę w złotych z równoczesnym przeliczeniem na CHF, zaś spłatę - w złotych po przeliczeniu rat wg kursu dewiz dla CHF. Po raz pierwszy bowiem sformułowania kredyt indeksowany i kredyt denominowany zostały użyte przez ustawodawcę podczas nowelizacji prawa bankowego w 2011 r. Zatem w latach 2007 i 2008 nie obowiązywało jeszcze ustawowe odróżnienie kredytów indeksowanych i denominowanych, a ich nazwy wynikały z tworzącej się wówczas praktyki. Zdaniem Sądu zawierając umowę strony zamierzały ją zawrzeć jako umowę kredytu indeksowanego, a więc wypłacanego i spłacanego w PLN a oprocentowanego według stawki referencyjnej właściwej dla innej waluty (np. LIBOR CHF) po przeliczeniu na tę walutę przy wypłacie kredytu i odwrotnym przeliczeniu poszczególnych rat w dacie ich wymagalności.

W przypadku zawartej przez powodów umowy kredytu w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3 nie sposób jest również mówić o nieważności ze względu na sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną z ww. przyczyny może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 16/15). W takim wyjątkowym stanie faktycznym zapadł prawomocny wyrok tutejszego Sądu z dnia 4 października 2017 r. w sprawie XXIV C 1094/14 (I ACa 7/18). Umowa została uznana za nieważną ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego na etapie poprzedzającym zawarcie umowy. Bank pozwany w tamtej sprawie rażąco wykroczył przeciwko obowiązkowi informacyjnym i wskazał krótkoterminowy kredyt walutowy jako najlepszy sposób sfinansowania potrzeb kredytobiorców, przy czym zapewnienie to okazało się zdecydowanie odbiegać od rzeczywistości ekonomicznej, nawet w porównaniu z kredytami złotowymi tego samego banku.

Zdaniem Sądu omawiany rodzaj umów wiąże się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powodowie nie znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działali w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powodów nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie wskazywali na jakies wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych.

Sąd uznał, że ww. umowa kredytu w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3 jest nieważna ze względu na abuzywność klauzul walutowych (zawartych w § 2 ust. 2 i 3 oraz § 4 ust. 1a umowy kredytowej w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3). Zdaniem Sądu skutkiem niezwiązania konsumentów tymi postanowieniami jest nieważność umowy w brzmieniu nadanym jej na skutek zawarcia Aneksu nr 3. Powyższe postanowienia w ocenie Sądu są także sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ k.c., jednak z uwagi na fakt, że powodowie są konsumentami, postanowienia te, wobec ich abuzywności, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. (vide: uchwała Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2022 r. sygn. akt III CZP 40/22).

Zgodnie z art. 353⁽¹⁾ k.c., strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie albo zasadom współżycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości. Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela. (R. Longchamps de Berier, Zobowiązania, Lwów 1938, s. 157).

Orzecznictwo Sądu Najwyższego dotyczące kredytów denominowanych ale również indeksowanych nie rozważało szczegółowo tej kwestii pod kątem jedynie wykładni art. 353 (1) kc. W wyroku Sądu Najwyższego z 22 maja 2014 r. w sprawie o sygn. akt IV CSK 597/13 wskazano, że „nie zasługuje na aprobatę pogląd uznający dopuszczalność przyznania wyłącznie jednej stronie stosunku zobowiązaniowego możliwości zmiany warunków umowy”. Wyrok ten o tyle zasługuje na uwagę, że dotyczy dowolności ustalania przez jedną ze stron umowy cennika stanowiącego podstawę ustalenia wysokości odpłatności za świadczenia drugiej strony. Sytuacja jest więc analogiczna do będącego przedmiotem sporu w niniejszej sprawie przypadku ustalania przez bank tabeli kursów, stanowiącej podstawę ustalenia wysokości świadczenia na rzecz przedsiębiorcy ze strony jego kontrahenta (konsumenta). Pogląd ten jest podzielany przez sądy powszechne. W wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 10 października 2017 r. w sprawie o sygn. akt VI ACa 726/16 stwierdzono, że „umowa, w której jedna ze stron może dowolnie wpływać na zakres własnego zobowiązania, nie mieści się w granicach swobody umów, zaprzeczając istocie (naturze) stosunku obligacyjnego, w rozumieniu art. 353¹ k.c.”.

W uchwale z 22 maja 1991 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 15/91 Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach, zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego. Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r. w sprawie o sygn. akt III CZP 141/91 Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek zastrzegł konieczność wskazania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współżycia społecznego.

W tym miejscu należy wskazać na trafne, zdaniem Sądu Okręgowego, stanowisko Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wskazał w wyroku z 23 października 2019 r. w sprawie V ACa 567/18, że istotą wszelkich stosunków obligacyjnych, w tym zwłaszcza wynikających z umów, nie wyłączając również kredytowych, jest konsensualny ich charakter, oparcie tych stosunków na zgodnej woli ich stron w zakresie ich zawarcia w odniesieniu do akceptowanej przez obie strony treści tych stosunków, w tym zwłaszcza głównych ich postanowień, które muszą być doprecyzowane w stopniu umożliwiającym przypisanie obu stronom zamiaru i woli dokonania danej czynności na uzgodnionych warunkach albo na zasadach zaproponowanych przez jedną stronę, w tym ekonomicznie silniejszą, lepiej obsługiwaną pod względem prawnym, a zwłaszcza prowadzącą profesjonalnie działalność gospodarczą, w tym zajmującą się świadczeniem usług bankowych, oraz zaakceptowanych przez drugą stronę, w tym konsumenta ubiegającego się o kredyt konieczny albo przydatny do dokonania zakupu mieszkania w celu jego wykorzystania do zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb życiowych albo odniesienia standardu życia w zakresie swojego mieszkania. (...) Natura stosunku obligacyjnego, wyznaczająca granice swobody umów, chronionej art. 353(1) k.c., odniesiona do kredytów udzielanych przez banki, wyklucza też akceptację takiej sytuacji, w której skonkretyzowanie zobowiązania kredytobiorcy wobec banku z tytułu spłaty kredytu, czyli w zakresie wysokości rat kapitałowo – odsetkowych, zostałyby pozostawione w umowie jednej z jej stron, a zwłaszcza bankowi z racji jego statusu i silniejszej zwykle pozycji z stosunkach tego rodzaju z tego oczywistego powodu, że to klienci banków zabiegają o przyznanie konkretnego kredytu na zasadach oferowanych zazwyczaj przez bank bez szerszej szansy na indywidualne uzgodnienie jego warunków, a nie odwrotnie.

W umowie będącej przedmiotem niniejszego postępowania strony jednoznacznie wskazały kwotę udzielonego kredytu oraz sposób określania oprocentowania oparty o średnią arytmetyczną stawek LIBOR. Aby umożliwić jej zastosowanie strony wprowadziły do umowy klauzulę indeksacyjną - **zawartą m.in. w § 2 ust. 2 i 3 oraz § 4 ust. 1a umowy w brzmieniu nadanym jej Aneksami nr 3** - na podstawie której kwotę wypłaconego kredytu przeliczono na franki szwajcarskie po kursie kupna wynikającym z tabeli banku. Od tak powstałego salda w walucie szwajcarskiej naliczono

umówione odsetki, zaś każdorazowa rata była przeliczana na złotówki według kursu sprzedaży z tabeli banku z dnia zapłaty.

W umowie kredytu w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3 brak jest precyzyjnych zasad, którymi bank miał się kierować przy ustalaniu kursów. Brak jest również przepisów prawa, które wpływają na sposób określania kursu przez pozwanego. Oczywiście bank nie ma wpływu na wysokość kursów stosowanych na rynkach walutowych. Jednak sposób określania kursów stosowanych przez bank dla poszczególnych transakcji w świetle umowy jest niczym nieograniczony. Wbrew pozorom kryteria rynkowe i potencjalny wpływ nadzoru finansowego nie stanowią tu wystarczającej granicy. Ustalenie kursu na zbyt niskim (w przypadku kupna) lub zbyt wysokim (w przypadku kursu sprzedaży) po prostu nie musi spowodować rezygnacji kontrahentów banku z transakcji walutowych już tej przyczyny, iż zgodnie z umową są zobowiązane do zawierania takich transakcji. Bank może ponadto ustalić równocześnie kilka tabeli kursów i stosować je w zależności od rodzaju transakcji (a więc inny kurs stosować dla transakcji kantorowych, inny dla skupu/sprzedaży dokonywanej za pośrednictwem rachunków bankowych, zaś jeszcze inny dla obliczeń związanych z udzielaniem i spłatą kredytów).

Wskazane w ww. umowie (w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3) podstawy określania kursu mają charakter bardzo nieostry. W szczególności uniemożliwiają one konsumentowi sprawdzenie prawidłowości danych przyjmowanych przez bank przy ustalaniu tabeli. Również określenie „na podstawie” wskazuje jedynie na luźny związek pomiędzy kwotowaniami z rynku międzybankowego (jakkolwiek go rozumieć), a kursami z tabeli. Postanowienia umów definiujące tabelę kursów nie zawierają zatem precyzyjnych reguł czy wzoru pozwalających na następczą weryfikację kursu. Tak więc w ocenie Sądu rozważane tu postanowienia są sprzeczne z art. 353¹ k.c.

Zgodnie z art. 385 (1) k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Zgodnie z § 2, jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Zgodnie zaś z § 3, niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny.

W okolicznościach niniejszej sprawy strona powodowa bez wątplenia nie miała wpływu na kształt kwestionowanych postanowień umowy w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3. Powodowie nie zostali poinformowani o sposobie ustalania kursów walut w banku, o sposobie przeliczania rat wyliczonych we frankach szwajcarskich na walutę spłaty (złotówki). W istocie postanowienia umowne znajdowały się we wzorcu umowy zaproponowanym przez bank, który nie podlegał negocjacji i nie był negocjowany.

Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego nie wynika, aby powodowie mogli negocjować wysokości kursów zawierając z pozwanym Aneks nr 3 do umowy. Pozwany nie wykazał, aby powodowie indywidualnie uzgodnili postanowienia dotyczące klauzul waloryzacyjnych, w tym sposobu ustalenia wysokości kursów walut. Stosownie do art. 385¹ § 4 k.c., ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Wskazać należy, że hipotetyczna możliwość negocjacji nie oznacza indywidualnego uzgodnienia treści umowy. Samo zapoznanie się z treścią klauzuli, czy wybór kredytu zawierającego indeksację w miejsce kredytu złotówkowego nie jest negocjacją (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 8.08.2019 r., I ACa 79/19).

Klauzule waloryzacyjne zawarte w ww. umowie kredytowej w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3 nie były sformułowane w sposób jednoznaczny. Tylko pośrednio odnosiły się do obiektywnego miernika - kursu odpowiednio

kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, gdyż tak naprawdę wprowadzała miernik subiektywny, nieweryfikowalny i niejasny w postaci zaczerpnięcia tego kursu z Tabeli Kursów Banku, której sposób tworzenia nie był komunikowany powodom jako konsumentom, a przede wszystkim której zasady tworzenia nie były ograniczone względem powodów ani umową, ani regulaminem (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 9.05.2019 r., I CSK 242/18, wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 14.03.2019 r., C118/17, D., pkt 48, 52).

Możliwość arbitralnego ustalania kursu CHF przez bank, czyli w istocie jednostronnego kształtowania treści stosunku prawnego w czasie jego trwania, niewątpliwie jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy kredytobiorcy. Dobre obyczaje to reguły postępowania niesprzeczne z etyką i moralnością. Sprzeczne z dobrymi obyczajami są: niedoinformowanie drugiej strony umowy, spowodowanie jej dezorientacji, wywołanie u klienta błędnego przekonania, wykorzystanie niewiedzy klienta lub jego naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego niezgodnie z zasadą równorzędności stron. Sprzeczne z dobrymi obyczajami jest także postanowienie umowy, które rażąco narusza równowagę stron w zakresie swoich praw i obowiązków (vide: uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 13 lipca 2005 r., I CK 832/04).

W ocenie Sądu, sprzeczności z dobrymi obyczajami należy upatrywać po pierwsze w stworzenie możliwości jednostronnego, nieograniczonego sterowania przez bank kursem kupna, a następnie sprzedaży CHF, co wpływało na wysokość salda zadłużenia wyrażonego w CHF i wysokość każdorazowej raty wyrażanej w PLN. Po drugie strona pozwana w niedostateczny sposób poinformowała powoda o ryzyku kursowym. Terminologia bankowa oraz systemy działania przeliczeń walutowych są na tyle trudne do zrozumienia, że zdaniem Sądu wymagają czasem wręcz „łopatologicznego” wyjaśnienia klientowi chcącemu podpisać umowę kredytową w obcej walucie (i nawet wyższe wykształcenie kredytobiorcy nie wpływa na jego stopień świadomości w omawianym zakresie). Wymóg wyrażenia warunku umownego prostym i zrozumiałym językiem oznacza, że w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji. TSUE w wyroku C-186/17 stwierdził, iż kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie.

Ryzyko wynikające ze zmiany kursu waluty obcej dla kredytobiorcy ma dwa zasadnicze skutki. Po pierwsze zmieniający się kurs waluty skutkuje zmianą wysokości rat kapitałowo-odsetkowych. Z punktu widzenia interesów kredytobiorcy może to oznaczać, że na skutek zwiększenia się wysokości raty nie będzie on jej w stanie zapłacić. Drugą konsekwencją związania kredytu z kursem waluty obcej jest zmiana wysokości zadłużenia pozostającego do spłaty. Saldo zadłużenia staje się istotne przy sprzedaży nieruchomości lub przy wypowiedzeniu umowy - wiążącym się zazwyczaj z przewalutowaniem po bieżącym kursie. Przy wskazanym wyżej wzroście kursu pomimo uiszczania rat przez rok okazuje się, że wysokość kredytu pozostałego do spłaty nie zmalała (nawet minimalnie), ale wzrosła. Ta właściwość kredytu walutowego nie jest intuicyjna i odbiega od standardowego kredytu w złotówkach, w którym kwota do pozostała zapłaty praktycznie zawsze zmniejsza się z upływem czasu i płaceniem kolejnych rat.

Interesy powodów zostały naruszone w sposób rażący. Sposób poinformowania o ryzyku kursowym był znikomy, a więc dalece niewystarczający, a tym samym doprowadził powodów do nieświadomionego w pełni narażenia na wahania kursowe, a tym samym wzrostu salda i rat kredyt. Brak wypełnienia przez pozwaną Bank obowiązku informacyjnego w sposób należyty spowodował, że powodowie zawarli umowę (w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3) obciążającą ich znacznym, a nieznanym dla nich ryzykiem, przy jednoczesnym braku tego ryzyka po stronie pozwanej.

W ocenie Sądu, odmiennej oceny w powyższym zakresie nie uzasadnia treść oświadczeń powodów zawartych w dodanych do umowy na mocy Aneksu nr 3 postanowieniach § 11 ust. 6 i 7 umowy kredytu (zgodnie z którymi: „ 6. W związku z zaciągnięciem kredytu denominowanego (waloryzowanego) w walucie wymiennej Kredytobiorca oświadcza, że został poinformowany przez Bank o ryzyku związanym ze zmianą kursów walut oraz rozumie wynikające z tego konsekwencje. 7. Jednocześnie Kredytobiorca akceptuje zasady funkcjonowania kredytu denominowanego

(waloryzowanego) w walucie wymienialnej, w szczególności zasady dotyczące określenia kwoty kredytu w walucie wskazane w § 2 Umowy, sposobu uruchomienia i wykorzystania kredytu określone w § 4 Umowy oraz warunki jego spłaty określone w § 9 Umowy. ” - k. 175). Treść tego oświadczenia była sporządzona przez Bank i - jak wynika z wiarygodnych zeznań powodów - nie znajdowała pokrycia w rzeczywistości. W ocenie Sądu, nie sposób uznać powyższej „deklaracji” powodów co do ich świadomości ryzyka kursowego za dowód, że znali i akceptowali ryzyko wzrostu kursu waluty CHF o 50, a nawet o 100%. Powyższe oświadczenie nie zawierało bowiem w swej treści żadnych szczegółów dotyczących charakteru ani rozmiaru przedmiotowego ryzyka. Tego typu informacja - aby mogła być uznana za wystarczającą - powinna być znacznie szersza i dokładniejsza, w szczególności winna obejmować wykresy historycznych wahań kursu CHF oraz konkretne symulacje wysokości rat kredytu w przypadku znacznego wzrostu kursu tej waluty. Nadto pracownik banku powinien omówić przedmiotowe symulacje i wykresy z powodami, aby zapoznać ich w pełni z ryzykiem, które przyjmują na siebie (i wyłącznie na siebie, gdyż bank był spod tego ryzyka włączony) decydując się na przedmiotowy kredyt. Wobec nieprzedstawienia powyższych informacji powodom, Sąd uznał, że pozwany nie sprostął spoczywającemu na nim obowiązkowi należytego poinformowania konsumentów o ryzyku związanym z oferowanym im produktem bankowym.

W ocenie Sądu ww. klauzule przeliczeniowe określają główne świadczenie stron w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ § 1 zdanie drugie k.c., ale są one sformułowane w sposób niejednoznaczny. W Aneksie nr 3 nie wskazano kwoty spłaty kredytu. Postanowienia umowy w brzmieniu nadanym jej Aneksem nr 3 odsyłają do nieokreślonych wielkości, a mianowicie do kursów walut obowiązujących w pozwanym banku, których sposób określania nie został wskazany. W chwili zawarcia umów strona powodowa nie знаła konkretnych wartości kursów jakimi posługiwał się i będzie posługiwał się bank pobierając raty kredytu.

W konsekwencji abuzywności kwestionowanych klauzul, stosownie do art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. nie wiążą one konsumentów (powodów), a z kolei zgodnie z § 2 tego przepisu wobec ustalenia abuzywności klauzul, strony pozostałyby związane umową w pozostałym zakresie, pod warunkiem, że umowa mogłaby być wykonywana pomimo pozbawienia jej usuniętych z niej klauzul waloryzacyjnych. Usunięcie z przedmiotowej umowy (w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3) kwestionowanych w pozwie klauzul umownych jako abuzywnych, prowadzi do nieważności umowy w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3, bowiem wykonywanie jej w kształcie pozbawionym tych klauzul nie jest możliwe. Przeciwnego wniosku, z przyczyn, które zostaną wyjaśnione w dalszej części niniejszego uzasadnienia, nie uzasadnia także bynajmniej okoliczność, że przed zawarciem Aneksu nr 3, przedmiotowa umowa stanowiła umowę kredytu złotowego.

Po wyeliminowaniu postanowień o waloryzacji kredytu, w tym postanowień o sposobie przeliczania kwoty kredytu wyrażonej w CHF na złote polskie, a następnie salda kredytu wyrażonego w CHF na złote polskie celem ustalenia kwoty raty, okazuje się, że w umowie podpisanej przez strony nie ma podstawowych elementów konstrukcyjnych. Założeniem umowy było, że uzgodnione przez strony oprocentowanie będzie oparte na stopie LIBOR, adekwatnej do salda kredytu wyrażonego w walucie obcej. Wobec uznania niedopuszczalności zastosowanego mechanizmu, umowa nie zawiera postanowień określających wynagrodzenie banku za udzielenie kredytu. Tym wynagrodzeniem nie mogły być zastrzeżone w umowie odsetki, gdyż ich wysokość strony skalkulowały w odniesieniu do zwaloryzowanej do waluty obcej kwoty kredytu. Wyeliminowanie tego postanowienia sprawia, że pozostałe w umowie zapisy nie dają podstaw do obliczenia wysokości rat, w których kredyt miałby być spłacany. Trzeba zaznaczyć, że nie istniały i nie istnieją przepisy dyspozytywne, ani ustalone zwyczaje, które można byłoby zastosować, aby wyeliminować wymienione braki i uniknąć stwierdzenia nieważności spornej umowy.

Wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13), w myśl którego w przypadku uznania danego postanowienia za abuzywne, przepis art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego postanowienia poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym. Pogląd ten nie zasługuje na uznanie choćby dlatego, że takie rozstrzygnięcie stanowiłoby zachętę do dalszego stosowania klauzul niedozwolonych. Jeśli konsekwencją wyeliminowania klauzul niedozwolonych z umowy miałyby być jedynie takie jej ukształtowanie, w wyniku którego przedsiębiorca uzyskiwałby z niej godziwy zysk, przedsiębiorca nie miałby wystarczającego powodu, aby przestać je

stosować. Mając do wyboru umowę z klauzulami niedozwolonymi i szansę na nadzwyczajne korzyści z nich wynikające oraz z drugiej strony umowę bez klauzul abuzywnych, która zapewni mu tylko uczciwy zysk, możliwe, że znajdą się przedsiębiorcy, którzy nigdy nie zrezygnują ze stosowania tychże klauzul.

Możliwego mechanizmu działania przedsiębiorców na rynku Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: „z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków „mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami”. Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców”. (vide: wyrok TSUE z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok TSUE z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok TSUE z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok TSUE z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13). Wobec powyższego, nie sposób byłoby zaakceptować pogląd wyrażony w wyroku Sądu Najwyższego z 14 lipca 2017 r. (II CSK 803/17), o możliwości stosownego wypełnienia luk w umowie po stwierdzeniu abuzywności określonego postanowienia. Pogląd ten został wyrażony w oderwaniu od wyżej wymienionego orzecznictwa TSUE oraz dyrektywy 93/13, jako że analizowana przez Sąd Najwyższy umowa została zawarta przed dniem wejścia Polski do Unii Europejskiej.

W przedmiocie możliwych skutków stwierdzenia abuzywności niektórych zapisów umowy kredytu wypowiedział się Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 3 października 2019 r., (C-260/18). TSUE uznał, że można unieważnić całą umowę, jeśli zawarto w niej nieuczciwe klauzule, przy czym głównym wskazaniem dla podjęcia przez sąd takiej decyzji ma być interes kredytobiorcy. TSUE wskazał jednoznacznie, że w sytuacji gdy usunięcie nieuczciwych warunków umowy zmienia charakter tej umowy i jej główny przedmiot może ulec zmianie, prawo Unii nie stoi na przeszkodzie unieważnieniu umowy. Równocześnie z analizy wyroku TSUE oraz obowiązujących w Polsce przepisów należy wnioskować, że polskie przepisy nie pozwalają na uzupełnienie luk w umowie po wykreśleniu nielegalnych klauzul. Umowa po usunięciu tych klauzul może jednak wciąż obowiązywać tylko w sytuacji, gdy będzie to prawnie możliwe.

W ocenie Sądu, po usunięciu ww. klauzul z umowy kredytu w brzmieniu nadanym jej Anekssem nr 3, umowa nie może dalej obowiązywać, ponieważ w dacie zawarcia Aneksu powodom wypłacono dopiero nieco ponad połowę udzielonego na podstawie umowy kredytu, a powodowie nie spłacili wówczas żadnej kwoty tytułem zwrotu kapitału kredytu (vide: zaświadczenie banku k. 101v).

W tym miejscu należy wskazać, że zgodnie z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019 r. (sygn. akt IV CSK 13/19), wydanego w sprawie o podobnym (ale nie tożsamym) stanie faktycznym, jaki zaistniał w niniejszej sprawie, w przypadku uznania aneksu do umowy w całości za nieważny, dochodzi do powrotu do stanu sprzed zawarcia tego aneksu, czyli do związania stron umową kredytu złotowego z oprocentowaniem WIBOR. Sąd Okręgowy co do zasady podziela powyższe stanowisko. Należy jednak zaakcentować, że w niniejszej sprawie, rozpoznawanej przez Sąd Okręgowy, stan faktyczny różni się od stanu faktycznego sprawy, w której został wydany ww. wyrok Sądu Najwyższego, co do bardzo istotnej kwestii, a mianowicie - w niniejszej sprawie w dacie zawarcia Aneksu nr 3 kredyt nie był jeszcze w pełni wypłacony, zaś powodowie nie zaczęli jeszcze spłacać kapitału kredytu. Pozostała część kapitału kredytu (w kwocie 134.193,40 zł, stanowiącej niemal połowę całego kredytu udzielonego powodom w

kwocie 300.000 zł) została wypłacona powodom dopiero w okresie od 21 lipca 2008 r. do 13 lipca 2009 r., a zatem już po zawarciu ww. Aneksu i także dopiero wówczas powodowie zaczęli spłacać raty kapitałowe kredytu.

W rezultacie powyższych ustaleń Sąd uznał, że zawarty przez strony Aneks nr 3 skutkował nie tylko konwersją kredytu złotowego na kredyt indeksowany do CHF, ale także określeniem zupełnie nowych zasad wypłaty kolejnych transz kredytu na rzecz powodów oraz zasad spłaty rat kredytu przez powodów. W stanie faktycznym niniejszej sprawy Aneks nr 3 doprowadził zatem do znacznie dalej idących następstw, niż w przypadku stanu faktycznego będącego przedmiotem rozważań Sądu Najwyższego w ww. wyroku w sprawie o sygn. IV CSK 13/19.

W konsekwencji, Sąd Okręgowy uznał, że nieważność zawartego przez strony Aneksu nr 3 skutkowałą nieważnością wszelkich dokonanych po zawarciu tego aneksu przesunięć majątkowych między stronami umowy, które to przesunięcia stały się nienależnymi świadczeniami, wobec braku ważnej podstawy do ich dokonania. W ocenie Sądu, powyższy wniosek oznacza, że strony powinny zwrócić sobie powyższe świadczenia nienależne na podstawie przepisów regulujących zwrot bezpodstawnego wzbogacenia. Zdaniem Sądu, w niniejszej sprawie zawarcie Aneksu nr 3 doprowadziło do tak daleko idących skutków w treści łączącego strony stosunku prawnego, że nieważność tego Aneksu skutkuje upadkiem tego stosunku w całości *ex tunc*, tj. od dnia zawarcia przedmiotowego Aneksu. Wobec powyższego Sąd uznał, że zawarta przez strony umowa kredytu w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3 jest nieważna w całości.

W ocenie Sądu, odmienna od powyższej ocena skutków zawarcia Aneksu nr 3 jest w stanie faktycznym niniejszej sprawy nieuzasadniona, gdyż skutkowałąby koniecznością przyjęcia, że wypłacenie przez bank na rzecz powodów po zawarciu ww. Aneksu pozostałego kapitału kredytu (w kwocie 134.193,40 zł) stanowiło realizację umowy kredytu złotowego z 20 lipca 2007 r. Tymczasem, zdaniem Sądu brak jakichkolwiek podstaw do powyższego wniosku, albowiem w rzeczywistości wyłączną podstawą wypłaty na rzecz powodów ww. kwoty były postanowienia Aneksu nr 3 do umowy - a konkretnie § 1 ust. 1 tego Aneksu zmieniający § 2 umowy poprzez dodanie w nim m.in. słów: „ (...) Pozostała do wypłaty kwota kredytu w wysokości 134.193,40 zł zostaje przekształcona na kredyt denominowany (waloryzowany) w walucie CHF. Od dnia zawarcia Aneksu nr 3 kwota kredytu denominowanego (waloryzowanego) w CHF lub transzy kredytu, zostanie określona według kursu kupna dewiz dla wyżej wymienionej waluty zgodnie z Tabelą kursów obowiązującą w Banku w dniu wykorzystania kredytu lub transzy kredytu.” **oraz** § 1 ust. 2 Aneksu, który dodał do § 4 umowy ust. 1a w brzmieniu: „ Każda transza kredytu wykorzystywana jest w złotych przy jednoczesnym przeliczeniu wysokości transzy według kursu kupna dewiz dla CHF zgodnie z „Tabelą kursów” obowiązującą w Banku, w dniu wykorzystania danej transzy.”.

Z uwagi na nieważność powyższej podstawy wypłaty kredytu, przedmiotowe świadczenie banku (wypłata kapitału kredytu w kwocie 134.193,40 zł) stało się zatem definitywnie i nieodwołalnie świadczeniem nienależnym. Analogicznie - świadczeniami nienależnymi stały się także wszystkie uiszczone po zawarciu Aneksu nr 3 przez kredytobiorcę na rzecz banku raty kapitałowo-odsetkowe, w szczególności wszystkie uiszczone przez powodów w wykonaniu umowy raty kapitałowe, albowiem kapitał kredytu powód zaczął spłacać dopiero po zawarciu ww. Aneksu nr 3 do umowy (k. 101v). Powyższe świadczenia powodów były bowiem spełniane wyłącznie i w całości w wykonaniu (nieważnych) postanowień regulujących spłatę kredytu, zawartych w § 1 ust. 4 i 5 Aneksu nr 3, zmieniających § 9 ust. 2 i 6 Umowy kredytu, poprzez nadanie im następującego brzmienia: „ Po okresie wykorzystania kredytu Kredytobiorca zobowiązuje się do spłaty kredytu wraz z odsetkami w 336 ratach miesięcznych w dniu 30 każdego miesiąca, począwszy od 31-08-2009. (...)”.

Mając powyższe na względzie, Sąd uznał za uzasadnione roszczenie powoda L. J. o zapłatę kwoty 89.406,92 zł (albowiem po zawarciu Aneksu nr 3 powód L. J. uiszczył na rzecz banku kwotę wyższą - 243.643,46 zł), choć ostatecznie powództwo to zostało oddalone, wobec uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia wypłaconego powodom kapitału kredytu (który to kapitał został wypłacony powodom w kwocie 300.000 zł, w tym po zawarciu Aneksu nr 3 - w kwocie 134.193,40 zł), o czym będzie mowa w dalszej części niniejszego uzasadnienia.

W rezultacie oddalenia powództwa głównego o zapłatę, Sąd rozpoznał także powództwo ewentualne o zapłatę kwoty 40.486,05 zł i stwierdzenie nieważności umowy kredytu w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3. Sąd uznał wprawdzie

powyższe roszczenie powoda L. J. o zapłatę kwoty 89.406,92 zł za uzasadnione, jednak powództwo to także podlegało oddaleniu, wobec uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu potrącenia wypłaconego powodowi kapitału kredytu.

Powództwo o zapłatę (główne, jak i ewentualne) wytoczone przez pozostałych powodów podlegało oddaleniu w całości z uwagi na brak po ich stronie legitymacji procesowej czynnej w tym zakresie. Sąd ustalił bowiem, że od daty zawarcia umowy kredytu, wszystkie raty były spłacane wyłącznie przez jednego powoda - L. J.. Powyższa okoliczność wynika jednoznacznie z zeznań powodów i nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Podstawą prawną roszczenia powoda o zapłatę - jak i wierzytelności przysługujących pozwanemu w stosunku do powoda o zwrot wypłaconego im kapitału kredytu - stanowi art. 410 § 2 k.c. Przepis ten stanowi, że świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. W sprawie niniejszej spełniona została dyspozycja zawarta w art. 410 § 2 k.c. Świadczenia spełnione przez strony w oparciu o nieważną umowę kredytową w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3 podlegają zwrotowi w całości. Pogląd ten jest zbieżny z uchwałą Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. (sygn. III CZP 11/20).

W ocenie Sądu, roszczenie powoda L. J. o zapłatę nie jest przedawnione. W ocenie Sądu Okręgowego, granicznym momentem, z którym można wiązać początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zwrot świadczonych przez kredytobiorcę kwot jest na kanwie sprawy niniejszej dzień opublikowania wyroku Trybunału w sprawie C-260/18 (D.), którego wydanie było szeroko komentowane w Polsce. Tezy płynące z tego orzeczenia, dotyczące m.in. niemożności uzupełniania luk w umowie powstałych na skutek eliminacji warunków nieuczciwych z odwołaniem się do przepisów o charakterze ogólnym (co było przedmiotem niektórych rozstrzygnięć sądowych) niewątpliwie, winny stanowić asumpt dla kredytobiorcy do przedsięwzięcia czynności zmierzających do ochrony swoich praw. Dlatego też, mając na względzie konieczną do przyjęcia fikcję z art. 120 § 1 k.c., w ocenie Sądu data 4 października 2019 r., tj. dzień następujący po dniu opublikowania orzeczenia wyznaczać winna początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o zapłatę kwot już przez kredytobiorcę uiszczonych. Orzeczenie było bowiem niezwłocznie opublikowane na powszechnie dostępnych stronach internetowych Trybunału oraz było przedmiotem szerokiej relacji medialnej, co należy traktować w kategoriach faktu powszechnie znanego. Tym samym roszczenia dochodzone pozwem nie przedawniły się przy uwzględnieniu terminu ogólnego z art. 118 k.c. Przyjęcie odmiennej tezy godziłoby w zasadę skuteczności dyrektywy (effet utile). Poszukiwanie wcześniejszego początku biegu terminu przedawnienia, jeżeli założenie to nie jest obalone szczególnymi okolicznościami danej sprawy, np. wcześniejszym wyraźnym kwestionowaniem przez konsumenta klauzul przeliczeniowych czy indeksacyjnych i następczym wieloletnim zaniechaniem dochodzenia swoich praw na drodze sądowej, nie byłoby do pogodzenia z zasadami ochrony praw konsumenta, odstrasżającym skutkiem dyrektywy oraz byłoby wątpliwe z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, gdyż usprawiedliwiałoby przedsiębiorcę z korzystania z nieuczciwych warunków. Tym samym, wobec wystąpienia przez powoda na drogę sądową w lutym 2021 r. należy uznać, że jego roszczenie o zapłatę nie uległo przedawnieniu.

Sąd uwzględnił podniesiony przez pozwanego ewentualny zarzut potrącenia. W ocenie Sądu, powyższy zarzut został zgłoszony skutecznie pod względem formalnym, jako złożony przez pełnomocnika pozwanego, umocowanego do składania w imieniu banku oświadczeń materialnoprawnych na piśmie (w odpowiedzi na pozew), z którym to oświadczeniem powód L. J. mógł się zapoznać najpóźniej na rozprawie w dniu 15.03.2022 r. Zgodnie z art. 498 § 1 k.c., gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (art. 498 § 2 k.c.). Potrącenia dokonywa się przez oświadczenie złożone drugiej stronie, a

oświadczenie ma moc wsteczną od chwili, kiedy potrącenie stało się możliwe (art. 499 k.c.). Powyższe okoliczności stanowiły podstawę do uznania, iż zgłoszony przez pozwanego zarzut potrącenia jest zasadny.

Dopuszczalność zgłaszania zarzutu potrącenia w podobnych sprawach do sprawy niniejszej została przesądzona w uchwale Sądu Najwyższego z 16 lutego 2021 r. (III CZP 11/20). Sąd Najwyższy uznał, zdaniem Sądu Okręgowego, iż wobec istnienia po stronie Banku roszczenia o zwrot nienależnego świadczenia w postaci wypłaty kapitału, pozwanemu służy zarówno zarzut potrącenia, jak i zatrzymania. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w przypadku nieważnej umowy kredytu jako świadczenie nienależne należy kwalifikować przede wszystkim przekazanie przez bank środków pieniężnych niedoszłemu kredytobiorcy, który na podstawie art. 410 § 1 w związku z k.c. staje się zobowiązany do ich zwrotu. Zdaniem Sądu Najwyższego, zarówno w przypadku zobowiązania do zwrotu wykorzystanego kredytu, jak i zwrotu przez Bank spłaconych przez klienta rat, chodzi o zwrot określonej kwoty środków pieniężnych, a różnica dotyczy tytułu: zamiast zamierzonego przez strony umownego obowiązku zwrotu kredytu ma podstawę art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, źródłem zobowiązania jest art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c. Między bankiem, a niedoszłym kredytobiorcą powstają wówczas różne zobowiązania restytucyjne: zobowiązanie niedosłego kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanych środków pieniężnych oraz zobowiązanie banku do zwrotu uiszczonych płatności. Sąd Najwyższy stwierdził, że nawet w przypadku nieważności umowy wzajemnej zobowiązania stron do zwrotu otrzymanych nienależnie świadczeń są co do zasady od siebie niezależne, co odpowiada aprobowanej w doktrynie i przez Sąd Najwyższy (por. wyrok Sądu Najwyższego z 11.12.2019 r., V CSK 382/18, Głosa 2020, nr 4, s. 67) teorii dwóch kondycji, przeciwstawianej teorii salda, zgodnie z którą w przypadku nieważnej umowy wzajemnej przedmiotem roszczenia restytucyjnego nie jest osobno każde ze spełnionych świadczeń, lecz jedynie nadwyżka wartości jednego z nich nad wartością drugiego, w związku z czym poszczególne świadczenia wzajemne stanowią jedynie wartości rachunkowe i powstaje tylko jedno roszczenie restytucyjne, a dłużnikiem jest ten, komu ta nadwyżka (dodatnie saldo) przypadła. Sąd Najwyższy wskazał, że zabezpieczeniu interesów stron nieważnej umowy, zobowiązanych do zwrotu otrzymanych świadczeń jednorodząjowych (w tym pieniężnych) przed ryzykiem niewypłacalności dłużnika, i uproszczeniu rozliczeń, może również służyć instytucja potrącenia (por. art. 498 i n. k.c.), która także zakłada jednak złożenie stosownego oświadczenia woli, co jest wyrazem poszanowania autonomii woli uprawnionego.

Sąd Okręgowy podziela przy tym pogląd zaprezentowany w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 listopada 2021 r. w sprawie o Sygn. akt I ACa 625/21, zgodnie z którym złożenie oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania traktować należy jako wezwanie do zapłaty, co czyni żądanie pozwanego wymagalnym. W ocenie Sądu Okręgowego, powyższe zapatrywanie prawne jest trafne także w odniesieniu do zarzutu potrącenia.

Sąd uwzględnił zarzut potrącenia co do kwoty wierzytelności niższej, którą jest wierzytelność powoda wobec pozwanego o zwrot dochodzonej pozwem kwoty 40.486,05 zł. Przy dokonywaniu potrącenia, Sąd miał na względzie przede wszystkim fakt, że powyższa kwota była niższa od udostępnionego powodowi po zawarciu Aneksu nr 3 kapitału kredytu (134.193,40 zł). W rezultacie Sąd uznał, że żądana w ramach powództwa głównego kwota 89.406,92 zł, jak również żądana w ramach powództwa ewentualnego kwota 40.486,05 zł uległy umorzeniu w całości. Dlatego roszczenie główne o zapłatę, jak i roszczenie ewentualne o zapłatę podlegały oddaleniu (pkt 1 i 2 wyroku).

W ocenie Sądu, podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia był skuteczny jedynie w zakresie wierzytelności przysługującej bankowi wobec powodów z tytułu wypłaconego im kapitału kredytu. Sąd uznał natomiast za bezzasadne twierdzenia pozwanego, jakoby przysługiwało mu także wobec powodów wymagalne roszczenie z tytułu tzw. wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z kapitału. Zdaniem Sądu, obecnie brak podstaw do skutecznego potrącenia ww. wierzytelności, albowiem przedmiotowe roszczenia Banku są z całą pewnością niewymagalne (a wymagalność wierzytelności jest zgodnie z art. 498 § 1 k.c. niezbędną przesłanką jej potrącenia), a przy tym bardzo wątpliwe. Należy podkreślić, że pozwany nie wytoczył w niniejszym procesie powództwa wzajemnego o zapłatę z powyższego tytułu.

Wobec oddalenia powództwa głównego o zapłatę, Sąd rozpoznał żądanie ewentualne o zapłatę i stwierdzenie nieważności umowy. Mając na względzie przedstawione wyżej rozważania w przedmiocie abuzywności postanowień

przeliczeniowych, które zostały wprowadzone do zawartej przez strony umowy Anekssem nr 3 oraz z uwagi na brak podstaw do zastąpienia wyeliminowanych abuzywnych postanowień jakimikolwiek innymi regulacjami, Sąd uwzględnił ww. żądanie stwierdzenia nieważności umowy w brzmieniu nadanym tej umowie Anekssem nr 3 z dnia 15 lipca 2008 roku.

Sąd uznał, że powodowie posiadali interes prawny w wytoczeniu powództwa o ustalenie - o stwierdzenie nieważności umowy.

W świetle art. 189 k.p.c. zasadniczą przesłanką zasadności powództwa o ustalenie jest istnienie interesu prawnego w zgłoszeniu żądania ustalenia. W ocenie Sądu strona powodowa miała interes prawny w ustaleniu nieważności umowy, pomimo zgłoszenia roszczenia o zapłatę. Zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa wygenerowała długoterminowy stosunek prawny, który nie został dotychczas wykonany w całości. Uwzględnienie roszczeń kredytobiorcy o zapłatę (zwrot) należności spełnionych dotychczas na rzecz banku nie reguluje w sposób definitywny wzajemnych relacji stron. Wniosek przeciwny byłby zasadny tylko przy przyjęciu, że prawomocne orzeczenie sądu wiąże nie tylko w zakresie sentencji, ale również motywów rozstrzygnięcia, co do czego nie ma jednak zgody w orzecznictwie i doktrynie, na co stanowczo wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu postanowienia z 9 stycznia 2019 r. w sprawie I CZ 112/19 zapadłego w podobnej sprawie. Tymczasem stwierdzenie nieważności umowy przesądza nie tylko o możliwości domagania się zwrotu już spełnionych świadczeń (z uwzględnieniem wcześniejszego wyводу). Rozstrzyga również w sposób ostateczny o braku obowiązku spełniania na rzecz banku świadczeń w przyszłości, a więc o zezwoleniu na zaprzestanie spłaty kolejnych rat kredytu w oparciu o umowę kredytu w brzmieniu po zawarciu Aneksu nr 3. Ustalające orzeczenie sądu znosi więc wątpliwości stron i zapobiega dalszemu sporowi o roszczenia banku wynikające z umowy. Na tym zaś polega interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c. Merytoryczne uzasadnienie nieważności umowy, a w konsekwencji nieistnienia stosunku prawnego, jaki z tej umowy wynika, zostało obszernie przedstawione powyżej. Wobec powyższego Sąd w pkt 3 wyroku uwzględnił powództwo o stwierdzenie nieważności ww. umowy w brzmieniu nadanym Anekssem nr 3.

O kosztach Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie pierwsze k.p.c. (pkt 4. wyroku) znosząc wzajemnie koszty procesu pomiędzy stronami z uwagi na fakt, że powództwo zostało uwzględnione w zakresie żądania stwierdzenia nieważności umowy natomiast zostało oddalone w zakresie roszczeń o zapłatę. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że każda ze stron wygrała i przegrała proces w podobnym zakresie, a tym samym brak podstaw, aby obciążać którąkolwiek ze stron obowiązkiem zwrotu kosztów procesu stronie przeciwnej.

ZARZĄDZENIE

(...)